

ks. Artur Sanecki SCJ, Stadniki

## KANON JAKO ZASADA HERMENEUTYCZNA: KANONICZNY NURT INTERPRETACJI PISMA ŚWIĘTEGO WE WSPÓŁCZESNEJ EGZEGEZIE.

Panorama współczesnej lektury Pisma Świętego charakteryzuje się wielością metod, stosowanych w interpretacji tekstu. Oprócz dominującej metody historyczno-krytycznej, spotkać tu możemy te, oparte na tradycji, analizie literackiej, konkretnej sytuacji interpretatora, etc. Jednym ze sposobów współczesnej interpretacji Pisma Świętego jest tzw. kanoniczne podejście do tekstu biblijnego. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie, z konieczności nieco pobieżne, tego nurtu współczesnej interpretacji biblijnej.

### 1. Prezentacja metody

Nurt kanonicznej interpretacji Biblii narodził się przed ok. 30-40 laty w Stanach Zjednoczonych. Jego przedstawienie utrudnia fakt, że od samego początku nie był to nurt jednorodny. Powszechnie wyróżnia się dwa podstawowe odłamy interpretacji opartej na kanonie biblijnym. Jeden, tak zwany *canonical approach*, związany jest z osobą profesora Divinity School na Yale University w New Haven, B.S. Childs'a. Drugi, znany jako *canonical criticism*, posiada swego prekursora w osobie J.A. Sanders'a<sup>1</sup>. Rozpocznijmy od przedstawienia propozycji metodologicznej B.S. Childs'a.

#### 1.1 B.S. Childs i jego *canonical approach*

Pracę nad nowym systemem metodologicznym B.S. Childs rozpoczął na przełomie lat 60. i 70. zeszłego stulecia. Początki jego zainteresowania omawianą kwestią dostrzec można już w artykule z roku 1964, «Interpretation in Faith»<sup>2</sup> i w jego większym dziele z roku 1970, zatytułowanym *Biblical Theology in Crisis*<sup>3</sup>. Kolejnymi punktami odniesienia w historii rozwoju jego metodologii były takie publikacje, jak *The Book of Exodus: a Critical Theological Commentary* (Philadelphia – London 1974), *Introduction to the Old Testament as Scripture* (Philadelphia – London 1979), *The New Testa-*

<sup>1</sup> Sanders związany jest ze Szkołą Teologiczną w Claremont, Kalifornia; jest również znany jako Przewodniczący *Centrum Antycznych Manuskryptów Biblijnych*, znajdującego się w tej samej miejscowości (*Ancient Biblical Manuscript Center for Preservation and Research*).

<sup>2</sup> „Interpretation in Faith. The Theological Responsibility of an Old Testament Commentary”, *Interp* 18 (1964) 432-449.

<sup>3</sup> *Biblical Theology in Crisis*, Philadelphia 1970.

*ment as Canon: an Introduction* (London 1984) i *Old Testament Theology in a Canonical Context* (London 1985). Ukoronowaniem metodologicznych poszukiwań Childs'a, a równocześnie dziełem, które w sposób najpełniejszy ukazało jego metodologię, była wydana w 1992 r. *Biblical Theology of the Old and New Testaments*<sup>4</sup>. Na koniec, w r. 2001, ukazał się jego komentarz do Księgi Izajasza (*Isaiah*, Louisville 2001)<sup>5</sup>

W centrum propozycji metodologicznej amerykańskiego autora stoi pojęcie kanonu biblijnego. Childs rozumie jednakże kanon w sposób szeroki. Widzi w nim nie tylko zbiór Pism, uznawanych w danej wspólnotcie wiary za posiadające autorytet, ale również proces, w czasie którego zbiór ten powstawał. W czasie tego procesu, który odbywał się wewnątrz wspólnoty wierzących, realizowało się zbieranie, odpowiedni wybór i porządkowanie tekstów, a także ich reinterpretacja i aktualizacja. Proces ten, zdaniem Childs'a, kierował się swoistą hermeneutyką, tzw. *intencją kanoniczną*, która pozostawiła swoje ślady w tekście Biblii, i która przez to wskazuje kierunek właściwej interpretacji tekstów biblijnych. W omawianym pojęciu kanonu mieści się więc zarówno sam zbiór pism biblijnych, jak i kanoniczny proces jego powstawania oraz swoista hermeneutyka, która tym procesem kierowała<sup>6</sup>

W kanonicznym podejściu do Pisma Świętego tak rozumiany kanon przyjmuje rolę obowiązkowej perspektywy, w której musi mieścić się każda interpretacja tekstu, chcąca być uznana za chrześcijańską. Kanon pełni tu więc rolę pewnej *zasady hermeneutycznej*, kierującej teologiczną interpretacją Biblii. Kanon jest też, jak to podkreśla amerykański autor, jedynym w pełni adekwatnym teologicznie *kontekstem*, w którym należy

<sup>4</sup> *Biblical Theology of the Old and New Testaments. Theological Reflection on the Christian Bible*, London 1992.

<sup>5</sup> Oprócz w/w dzieł, dla poznania myśli metodologicznej omawianego autora użytecznymi są następujące jego pozycje: „The Old Testament as Scripture of the Church”, *Concordia* 43 (1972) 709-722; „The Sensus Literalis of Scripture: An Ancient and Modern Problem”, w: *Beiträge zur alttestamentlichen Theologie*, Fs. W. Zimmerli, Göttingen 1977, 80-93; „Response to Reviewers of *Introduction to the Old Testament as Scripture*”, *JSOT* 16 (1980) 52-60; „A Response”, *HBT* 2 (1980) 199-211; „Some Reflections on the Search for a Biblical Theology”, *HBT* 4 (1982) 1-12; „Childs Versus Barr”, *Review of Holy Scripture: Canon, Authority, Criticism*, by James Barr, *Interp* 38 (1984) 66-70; „Die theologische Bedeutung der Endform eines Textes”, *ThQ* 167 (1987) 242-51; „Biblische Theologie und christlicher Kanon”, *JBTh* 3 (1988) 13-27; „Die Beziehung von Altem und Neuem Testament aus kanonischer Sicht”, w: *Eine Bibel – zwei Testamente. Positionen biblischer Theologie*, red. C. Dohmen – T. Söding, UTB 1893, Paderborn 1995, 29-34; „On Reclaiming the Bible for Christian Theology”, w: *Reclaiming the Bible for the Church*, red. C.E. Braaten – R.W. Jenson, Grand Rapids – Edinburgh 1995, 1-17; „Toward Recovering Theological Exegesis”, *Pro Ecclesia* 6 (1997) 16-26.

<sup>6</sup> Gwoli uczciwości nadmienić tu należy, że na pewnym etapie rozwoju swej metodologii Childs mówi też o kanonie rozumianym, jako swoistej aktywności hermeneutycznej współczesnego chrześcijanina, interpretującego tekst (Por. B.S. CHILDS, *The New Testament as Canon*, 41). Aspekt ten nie należy jednak do głównych rysów omawianego systemu, dlatego też nie będzie tu omawiany. Dokładniejsze przedstawienie pojęcia kanonu według Childs'a znaleźć można w: A. SANECKI, *Approccio canonico: tra storia e teologia, alla ricerca di un nuovo paradigma post-critico. L'analisi della metodologia canonica di B.S. Childs dal punto di vista cattolico*, Roma 2004, 126-130.

uprawiać chrześcijańską egzegezę – kontekstem tak różnym od tych, proponowanych przez badaczy historyczno-krytycznych. To ostatecznie w teologiczno-literackim kontekście całego kanonu należy rozwijać egzegezę, w oparciu o którą można następnie budować teologię biblijną. To, co najbardziej interesuje Childs'a w jego badaniach, to nie tyle *zdefiniowanie* kanonu, lecz raczej jego *funkcja*, a więc to, w jaki sposób kanon działał podczas tworzenia się Pisma Świętego i w jaki sposób można go teraz wykorzystać do właściwej interpretacji.

Nietrudno dostrzec w tak zdefiniowanym kanonie podobieństwo do tego, co w teologii katolickiej określa się mianem *reguły wiary*. Sam Childs zresztą otwarcie nawiązuje do tego podobieństwa<sup>7</sup> Ze swej strony, twórca *canonical approach* dostrzega wyraźnie rolę wspólnoty wiary w interpretacji tekstu i nie uchyla się od stwierdzenia: „Pismo i tradycja są ze sobą ściśle związane”<sup>8</sup> Równocześnie jednak, pracując w perspektywie teologii protestanckiej<sup>9</sup>, nie może posunąć się aż do przyjęcia typowo katolickiego stanowiska dotyczącego roli Tradycji Kościoła w interpretacji Biblii. Proponuje w to miejsce funkcję hermeneutyczną kanonu biblijnego. Dla teologa, który z jednej strony chce pozostać w kręgu eklezjologii protestanckiej, z drugiej jednak dostrzega niepodważalny walor hermeneutyczny tradycji wspólnoty, wybór ten wydaje się być rzeczywiście optymalny. Pojęcie kanonu biblijnego jest przecież bezpośrednio związane z Tradycją Kościoła, a jednocześnie jest wystarczająco bliskie samemu tekstowi, by powoływanie się na nie nie stało w zbyt ostrym kontraście z tradycyjnym postulatem *Sola Scriptura*<sup>10</sup>

Innym, fundamentalnym dla pozycji metodologicznej Childs'a, pojęciem jest *forma finalna*, czyli inaczej, *forma kanoniczna* tekstu. Twórca *canonical approach* podkreśla, że wykład Pisma powinien rozpoczynać się i kończyć na tej właśnie formie tekstualnej. Wbrew obiegowemu założeniu perspektywy historyczno-krytycznej, to nie to, co najbardziej pierwotne w tekście jest najwartościowsze, lecz forma, w której dany tekst został włączony do kanonu. Chodzi więc tu o metodologiczne przeciwstawienie waloru formy kanonicznej – walorowi wcześniejszych stadiów rozwoju tekstu. Chodzi również o umiejscowienie autorytetu teologicznego, szukając odpowiedzi na pytanie: autorytatywne dla współczesnego chrześcijanina jest przesłanie formy kanonicznej tekstu, czy też któregoś z poprzednich stadiów, najczęściej rekonstruowanych przez studia historyczno-krytyczne? Czy też może należy uznać jednakowy autorytet wszystkich stadiów rozwoju, łącznie z ostatnim, finalnym? Childs odpowiada na to pytanie w sposób zdecydowany: jedynie forma finalna tekstu biblijnego posiada autorytet teologiczny dla współczesnego chrześcijanina. Studia diachroniczne Biblii są konieczne, ale

<sup>7</sup> Por. B.S. CHILDS, «Childs Versus Barr», 67.

<sup>8</sup> Tłumaczenie własne tekstu, który w oryginale jest jeszcze bardziej wyrazisty: „Scripture and tradition belong together” (B.S. CHILDS, „The Canonical Shape of the Prophetic Literature”, *Interp* 32 (1978) 53).

<sup>9</sup> B.S. Childs jest przedstawicielem kalwińskiego prezbiterianizmu.

<sup>10</sup> Można by zaryzykować twierdzenie, że w miejsce (i w funkcję) zbyt bliskiego Tradycji Kościoła pojęcia *reguły wiary*, omawiany przez nas autor pragnie zaproponować, znacznie bliższą samemu tekstowi Biblii i tym samym łatwiej adaptowalną w perspektywie protestanckiej, *regułę kanonu*.

ich użyteczność jest bezpośrednio zależna od stopnia ich znaczenia dla zrozumienia przesłania formy kanonicznej.

Prekursor metodologii kanonicznej wyjaśnia również, dlaczego forma finalna posiada tak wyjątkowy status. Po pierwsze, jedynie ona jest świadkiem pełnego procesu wzajemnego oddziaływania pomiędzy ludem Bożym a jego Pismami: jest jedynym świadkiem pełnego procesu kanonicznego, w czasie którego powstała Biblia<sup>11</sup>. Używając jeszcze mocniejszego określenia, tylko forma finalna jest świadkiem całej historii rozwoju objawienia<sup>12</sup>. Jako taka, posiada sobie właściwe przesłanie teologiczne, które ulegnie zniszczeniu, jeśli rozmontuje się sam tekst. Po drugie, pamiętać należy, że Kościół przyjął i przechowuje Pismo Święte w takiej, a nie innej formie. To w oparciu o tę formę tekstu przedstawiać więc należy opinie teologiczne, które mają funkcjonować w Kościele. W przeciwnym bowiem razie nastąpiłby rozdźwięk pomiędzy tekstem uznawanym przez Lud Boży, a tym studiowanym przez chrześcijańskich egzegetów. Aktualizacja tekstu we wspólnocie stałaby się wręcz niemożliwa<sup>13</sup>.

*Canonical approach* tymczasem, jak było to już wspomniane powyżej, podkreśla znaczenie wspólnoty wierzących w procesie interpretacji Biblii. Wymogi i oczekiwania wspólnoty były od samego początku jednym z głównych motywów poszukiwań metodologicznych amerykańskiego autora. Dla Childs'a jest czymś oczywistym, że Biblia powstała we wspólnocie wiary i w takiej wspólnocie musi być odczytywana. Dla egzegezy oznacza to nie tylko staranie się o to, by być jak najbardziej użyteczną dla Kościoła. Chodzi również o ponowne odkrycie wartości pre-założeń wiary, uznawanych w danej wspólnocie. Poczynając od publikacji, które stały jeszcze u początków pracy nad nowym systemem, Childs podkreślał, że badaniom egzegety chrześcijańskiego musi towarzyszyć perspektywa wiary, i to od samego początku spotkania z tekstem. W artykule o znaczącym tytule „Interpretacja w wierze” („Interpretation in Faith”), pisał w sposób następujący:

„Bronimy stanowiska, że prawdziwe teologiczne zadanie może być doprowadzone szczęśliwie do końca tylko wtedy, kiedy zaczyna się w wyraźnej perspektywie wiary. Jedynie z tego punktu początkowego może być następnie rozwijana praca teologiczna, która ma za zadanie pogłębienie teologicznego wymiaru Starego Testamentu. Podejścia, które startują ze stanowiska neutralnego nigdy nie będą mogły we właściwy sposób traktować teologicznej treści, a to dlatego, że nie istnieje możliwość przerzucenia pomostu pomiędzy neutralną, opisową treścią a teologiczną rzeczywistością. Przyjmować, że narzędzia sprawdzające się w jakiejś dziedzinie mają

<sup>11</sup> Por. B.S. CHILDS, „The Canonical Shape of the Prophetic Literature”, 47-48.

<sup>12</sup> Por. B.S. CHILDS, „The Canonical Shape of the Prophetic Literature”, 47; *Introduction to the Old Testament as Scripture*, 76. W stwierdzeniu Childs'a: „pełna historia objawienia” („the full history of revelation”, „The Canonical Shape of the Prophetic Literature”, 47) rozpoznać można wyraźne podobieństwo do podziwianego przez niego mistrza, K. Barth'a (Cfr. J.-L. VESCO, «La critique canonique», niepublikowany materiał przygotowawczy do dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, 3).

<sup>13</sup> Por. B.S. CHILDS, *Introduction to the Old Testament as Scripture*, 79; B.C. BIRCH, „Tradition, Canon and Biblical Theology”, *HBT* 2 (1980) 116; D.A. KNIGHT, „Canon and the History of Tradition: A Critique of Brevard S. Childs' *Introduction to the Old Testament as Scripture*”, *HBT* 2 (1980) 142-143.

też prawo pierwszeństwa w spełnianiu zadania teologicznego, jest po prostu pre-założeniem historycyzmu<sup>14</sup>”

Zdaniem Childs'a, błędem metodologicznym byłyby więc podział na część opisową, wolną od pre-założeń wiary i część konstruktywną o wymiarze teologicznym. Obecność bowiem lub brak perspektywy wiary już na początku pracy z tekstem może skierować cały proces na różne tory. Childs nie zgadza się z historio-krytycznym postulatem domagającym się od egzegetów samooczyszczenia z wszelkich aksjomatów. Jego zdaniem, takie oczyszczenie jest fikcją. Skoro zaś każdy podchodzi do tekstu z pewnymi założeniami, ważne, by w przypadku egzegety chrześcijańskiego te ostatnie zgadzały się z perspektywą wiary jego wspólnoty.

Nie po raz pierwszy zauważamy polemiczne nastawienie twórcy *canonical approach* wobec metody historyczno-krytycznej. Nie jest to przypadkowe. Propozycja Childs'a powstawała jako swoista reakcja na braki tej metody. Zdaniem naszego autora, metoda historyczno-krytyczna zawiodła oczekiwania Kościoła w wymiarze aktualizacji Słowa Bożego we współczesnej sytuacji chrześcijanina. Perspektywa czysto krytyczna nie zdołała w owocny sposób przybliżyć przesłania teologicznego Biblii współczesnemu człowiekowi, wręcz przeciwnie, rozdrabniając się w swych specjalistycznych analizach, przysłużyła się raczej do zamknięcia Biblii w przeszłości. Proponując swe podejście do zagadnienia, Childs kierował się motywem skorygowania tej patowej sytuacji. Jako główne narzędzie tej korekty, wybrał jednak równie kontrowersyjny dla metody historyczno-krytycznej fenomen kanon biblijnego, wyraźnie deprecjonowanego w perspektywie krytycznej.

Nie znaczy to jednak, że Childs odrzuca metodę historyczno-krytyczną. Wręcz przeciwnie, uznaje, że jest ona czymś niezbędnym<sup>15</sup> W swojej *Introduction to the Old Testament as Scripture* zaznaczał wyraźnie, że „praca z formą finalną tekstu nie oznacza zgody na utratę wymiaru historycznego”<sup>16</sup> Twórca *canonical approach* rozumie do-

<sup>14</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „We are arguing that the genuine theological task can be carried on successfully only when it begins from within an explicit framework of faith. Only from this starting point can there be carried on the exegetical task which has as its goal the penetration of the theological dimension of the Old Testament. Approaches which start from a neutral ground never can do full justice to the theological substance because there is no way to build a bridge from the neutral, descriptive content to the theological reality. It is simply a presumption of historicism to assume that tools which function adequately in one area can claim the right of priority in the theological task as well”. (B.S. CHILDS, „Interpretation in Faith”, 438).

<sup>15</sup> Pamiętać tu należy, że Childs jest doskonałym znawcą metody i wyników jej badań, a jego kompetencja w tej dziedzinie jest powszechnie uznawana, nawet przez takich zdecydowanych oponentów jego propozycji, jak J. Barr. Por. B.C. BIRCH, „Tradition, Canon and Biblical Theology”, 113; R.A. HARRISVILLE, „What I Believe My Old Schoolmate Is Up To”, w: *Theological Exegesis: Essays in Honor of Brevard S. Childs*, red. Ch. Seitz – K. Greene-McCreight, Grand Rapids MI 1999, 7; K.D. CLARKE, „Canonical Criticism: an Integrated Reading of Biblical Texts for the Community of Faith”, w: *Approaches to New Testament Study*, red. S.E. Porter – D. Tombs, Sheffield 1995, 180; J. BARR, „Allegory and Historicism”, *JSOT* 69 (1996) 108.

<sup>16</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „To work with the final stage of the text is not to lose the historical dimension”. (Por. B.S. CHILDS, *Introduction to the Old Testament as Scripture*, 76).

skonale, że współczesna interpretacja biblijna nie może ignorować osiągnięć badań krytycznych tekstu. Jego propozycja metodologiczna pragnie pogodzić te niewątpliwe osiągnięcia z oczekiwaniami i perspektywą wiary wspólnoty. Childs mówi o tym obrazowo, zaznaczając, że jego celem jest wypracowanie teologii biblijnej skierowanej do „wspólnoty wiary żyjącej po drugiej stronie Baur’a i Wellhausen’a”<sup>17</sup>. Aby to osiągnąć, niezbędne jest właściwe ustawienie relacji pomiędzy historią a teologią w badaniach naukowych Biblii. Jeśli Biblia ma być interpretowana jako Pismo Święte Kościoła, na czym naszemu autorowi zawsze bardzo zależało<sup>18</sup>, to historia musi uznać pierwszeństwo teologii. W praktyce, w ujęciu Childs’a, oznacza to, że badania historyczno-krytyczne nie mogą w żaden sposób niszczyć kanonu przyjętego we wspólnocie wiary oraz, co bardzo ważne, formy kanonicznej (finalnej) tekstu. Co więcej, wartość badań diachronicznych mierzy się ich użytecznością dla zrozumienia przesłania teologicznego formy finalnej. W ten sposób, zdaniem Childs’a, historia właściwie służy, a nie rywalizuje z teologią.

Tak pokrótce przedstawiają się najbardziej charakterystyczne postulaty metodologiczne B.S. Childs’a<sup>19</sup>. Przejdźmy teraz do pozycji drugiego przedstawiciela nurtu kanonicznego we współczesnej interpretacji biblijnej, jakim jest James Andrew Sanders.

<sup>17</sup> Tłumaczenie własne tekstu Childs’a: „for a community of faith living on the other side of Baur and Wellhausen.” (B.S. CHILDS, *Introduction to the Old Testament as Scripture*, 45).

<sup>18</sup> Por. B.S. CHILDS, *Introduction to the Old Testament as Scripture*, 45; S. FOWL, „The Canonical Approach of Brevard Childs”, *ET* 96 (1985) 174.

<sup>19</sup> Bardziej szczegółowe przedstawienie samego *canonical approach* oraz sposoby jego zastosowania w praktyce egzegetycznej znaleźć można w literaturze zajmującej się propozycją kanoniczną. Tej ostatniej było poświęconych kilka prac doktorskich: M.G. Brett, *Biblical Criticism in Crisis? The Impact of the Canonical Approach on Old Testament Studies*, Cambridge 1991; P.R. Noble, *The Canonical Approach: a Critical Reconstruction of the Hermeneutics of Brevard S. Childs*, BInterp[s] 16, Leiden 1995; Ch.J. Scalise, *Canonical Hermeneutics: the Theological Basis and Implications of the Thought of Brevard S. Childs*, unpublished Ph.D. thesis: Southern Baptist Theological Seminary, 1987; A. SANECKI, *Approccio canonico: tra storia e teologia, alla ricerca di un nuovo paradigma post-critico. L’analisi della metodologia canonica di B.S. Childs dal punto di vista cattolico*, Roma 2004. Z innych pozycji warto tu na pewno wymienić następujące: J. Barr, *Holy Scripture. Canon, Authority, Criticism*, Philadelphia 1983, (ss. 75-104.130-171); „Childs’ *Introduction to the Old Testament as Scripture*”, *JSOT* 16 (1980) 12-23; H. Barstad, „Le canon comme principe exégétique: autour de la contribution de Brevard S. Childs à une ‘herméneutique’ de l’AT”, *SST* 38 (1984) 77-91; J. Barton *Reading the Old Testament. Method in Biblical Study*, Philadelphia 1984, (ss. 77-103); M. Brett, „Against the Grain: Brevard Childs’ *Biblical Theology*...”, *MoTh* 10 (1994) 281-287; D.A. Brueggemann, „Brevard Childs’ Canon Criticism: an Example of Post-Critical Naiveté”, *JETS* 32 (1989) 311-326; M.C. Callaway, „Canonical Criticism”, w: *To Each Its Own Meaning: an Introduction to Biblical Criticisms and Their Application*, red. S.R. Haynes – S.L. McKenzie, Louisville 1993, 121-134; R.P. Carroll, „Childs and Canon”, *IBSt* 2 (1980) 211-236; S. Cheon, „B.S. Childs’ Debate with Scholars about His Canonical Approach”, *AJTh* 11/2 (1997) 343-357; K.D. Clarke, „Canonical Criticism: an Integrated Reading of Biblical Texts for the Community of Faith”, w: *Approaches to New Testament Study*, red. S.E. Porter – D. Tombs, Sheffield 1995, 170-221; Ch. Dohmen, „Vom vielfachen Schriftsinn – Möglichkeiten und Grenzen neuerer Zugänge

## 1.2 J.A. Sanders i *canonical criticism*

*Canonical criticism* J.A. Sanders'a rozwijał się niemal równolegle wobec rozwoju myśli metodologicznej Childs'a. Jego apel nawołujący do ponownego odkrycia wartości kanonu w naukach biblijnych zawarty został w książce wydanej w r. 1972, *Torah and Canon*<sup>20</sup>. Po niej pojawiały się kolejno nowe publikacje przedstawiające stanowisko Sanders'a, najpierw w formie artykułów, takich jak: „Reopening Old Questions About Scripture”<sup>21</sup>, „Adaptable for Life: The Nature and Function of Canon”<sup>22</sup>, „Biblical Criticism and the Bible as Canon”<sup>23</sup>, czy też „Canonical Context and Canonical Criticism”<sup>24</sup>. Później przyszedł czas na szersze przedstawienie w formie książkowej. Ukazały się wtedy: *Canon and Community. A Guide to Canonical Criticism*<sup>25</sup> oraz *From Sacred Story to Sacred Text: Canon as Paradigm*<sup>26</sup>.

Rozwijając swój *canonical criticism* Sanders był świadom oczywiście tego, nad czym w tym samym czasie pracował Childs. Wielokrotnie konfrontował swoje stano-

---

zu biblischen Texten”, w: *Neue Formen der Schriftauslegung?*, red. T. Sternberg, Freiburg – Basel – Wien 1992, 13-74; S. Fowl, „The Canonical Approach of Brevard Childs”, *ET* 96 (1985) 173-176; N.K. Gottwald, „Social Matrix and Canonical Shape”, *ThTo* 42 (1985) 307-321; A. HARRISVILLE – W. SUNDBERG, *The Bible in Modern Culture: Baruch Spinoza to Brevard Childs*, Grand Rapids 2002; G.M. Landes, „The Canonical Approach to Introducing the Old Testament: Prodigy and Problems”, *JSOT* 16 (1980) 32-39; R.W.L. Moberly, „The Church's Use of the Bible: The Work of Brevard Childs”, *ET* 99 (1988) 104-109; M. Oeming, „Kanonische Schriftauslegung. Vorzüge und Grenzen eines neuen Zugangs zur Bibel”, *BiLi* 69 (1996) 199-208; I. Provan, „Canons to the Left of Him: Brevard Childs, His Critics, and the Future of Old Testament Theology”, *SJTh* 50 (1997) 1-38; Ch. Seitz – K. Greene-McCreight, red., *Theological Exegesis: Essays in Honor of Brevard S. Childs*, Grand Rapids 1999; G.M. Tucker – D.L. Petersen – R.R. Wilson, red., *Canon, Theology, and Old Testament Interpretation: Essays in Honor of Brevard S. Childs*, Philadelphia 1988.

<sup>20</sup> J. A. SANDERS, *Torah and Canon*, Philadelphia 1972.

<sup>21</sup> J. A. SANDERS, „Reopening Old Questions About Scripture”, *Interp* 28 (1974) 321-330.

<sup>22</sup> J. A. SANDERS, „Adaptable for Life: The Nature and Function of Canon”, w: *Magnalia Dei*, Fs. E. Wright, Garden City 1976, 531-560.

<sup>23</sup> J. A. SANDERS, „Biblical Criticism and the Bible as Canon”, *USQR* 32 (1977) 157-165.

<sup>24</sup> J. A. SANDERS, „Canonical Context and Canonical Criticism”, *HBT* 2 (1980) 173-197.

<sup>25</sup> J. A. SANDERS, *Canon and Community. A Guide to Canonical Criticism*, Philadelphia 1984.

<sup>26</sup> J. A. SANDERS, *From Sacred Story to Sacred Text: Canon as Paradigm*, Philadelphia 1987. Z innych pozycji Sanders'a warto tu jeszcze wymienić: „Hermeneutics in True and False Prophecy”, w: *Canon and Authority*, Fs. W. Zimmerli, Philadelphia 1977, 21-41; „Text and Canon: Concepts and Method”, *JBL* 98 (1979) 5-29; *God Has a Story Too: Sermons in Context*, Philadelphia 1979; „Childs and Canon”, *IBS* 2 (1980) 211-236; „The Bible as Canon”, *CCen* 98 (1981) 1250-1255; „Text and Canon: Old Testament and New”, *OBO* 38 (1981) 373-394; „Canonical Criticism: an Introduction”, w: *Le canon de l'Ancien Testament*, red. J.D. Kaestli – O. Wermelinger, Genève 1984, 341-362; „Communities and Canon”, w: *The Oxford Study Bible: Revised English Bible with the Apocrypha*, red. M.J. Suggs – K.D. Sakenfeld – J.R. Mueller, New York 1992, 91-100; „Scripture as Canon for Post-Modern Times”, *BTB* 25 (1995) 56-63; EVANS, C.A. – SANDERS, J.A., red., *Early Christian Interpretation of the Scriptures of Israel. Investigations and Proposals*, JSNT.S 148, Studies in Scripture in Early Judaism and Christianity 5, Sheffield 1997.

wisko z pozycją twórcy *canonical approach*. To na tle tej konfrontacji wyraźnymi stają się zarówno zasadnicze podobieństwa, jak i poważnie różnice istniejące pomiędzy tymi dwoma przedstawicielami nurtu kanonicznego w interpretacji biblijnej<sup>27</sup>

Sanders zgadza się przede wszystkim z Childs'em w krytycznej ocenie egzegezy zdominowanej przez mentalność historyczno-krytyczną. Jego zdaniem, bezkrytyczna aplikacja metody historycznej do pracy z Biblią, zamiast przysłużyć się aktualizacji jej przesłania, zamknęła ją w więzieniu przeszłości. W jednym ze swoich artykułów pisał:

„Jednym z zarzutów, które coraz częściej podnosi się przeciw cechowi krytyków biblijnych, jest twierdzenie, że zamknęliśmy Biblię w przeszłości. [...] Przestała być ona terenem zarezerwowanym dla księdza, lecz stała się specjalistyczną materią dla naukowców, którzy przeobrazili ją w rodzaj archeologicznego wykopaliska, w którym tylko eksperci mogli kopać<sup>28</sup>”

Metoda historyczno-krytyczna winna jest również zbytniemu rozczłonkowaniu Biblii. Krytyczna pogoń za tym, co najbardziej pierwotne i oryginalne doprowadziła do tego, co Sanders nazywa wręcz „atomizacją” Biblii. Zatraciło się po drodze integralność tekstu jako takiego, i to w stopniu tak znaczącym, że późniejsze nurty metodologiczne korygujące to zjawisko nie zdołały przełamać generalnej inklinacji tej mentalności<sup>29</sup> I w tej materii obydwaj bibliści są doskonale zgodni<sup>30</sup>

Dostrzegając podobne problemy współczesnej biblistyki, Sanders idzie też w podobnym do Childs'a kierunku w poszukiwaniu rozwiązania. On również wskazuje na kanon biblijny, jako na centralny punkt odniesienia we właściwym podejściu do Biblii. Kanon ma stać się zasadą kierującą interpretacją. Ponadto, jednakowo ważne są wszystkie teksty kanoniczne, bez względu na ich wiek i miejsce w historii rozwoju literackiego. Sanders uznaje tu bliskość swoich poglądów z opinią prekursora *canonical approach*, pisząc:

„Jesteśmy także zgodni w kwestii pełnego tekstu kanonu, jakiegokolwiek wspólnoty. W tej sprawie Childs jest stanowczy. Wyrażenie „pełny kontekst kanoniczny” będzie zawsze związane z jego stanowiskiem. Obydwaj zgadzamy się co do tego, że określenia „nie autentyczne”, „drugorzędne” i „nie oryginalne” powinny być usunięte z poważnych studiów biblijnych<sup>31</sup>”

<sup>27</sup> W r. 1982, a więc po pierwszych kilkunastu latach rozwoju interpretacji kanonicznej, F.W. Spina opublikował interesujące porównanie myśli Childs'a i Sanders'a. Por. F.W. SPINA, „Canonical Criticism: Childs Versus Sanders”, w: *Interpreting God's Word for Today*, red. W. McCown – J.B. Massey, Indiana 1982, 165-194.

<sup>28</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „One of the charges being leveled with increasing frequency at the guild of biblical criticism is that we have locked the Bible into the past. [...] It went from being the peculiar province of priest to being the special subject of scholars, who made it into a sort of archaeological tell which only experts could dig”. (J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 175).

<sup>29</sup> Krytyka redakcji czy też studia dotyczące tzw. *Nachleben* i *Nachgeschichte* danych tekstów.

<sup>30</sup> Por. J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 178-179.

<sup>31</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „We also agree on the full text of a canon, of whichever community. Here Childs is quite insistent. The expression “full canonical context” will always be associated with his position. We both agree that the terms “spurious”, “secondary” and “not genuine” should be dropped from serious biblical study”. (J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 186).

Sanders podkreśla podstawowe znaczenie kanonu oraz niepodważalną wartość wszystkich tekstów kanonicznych („pełny kontekst kanoniczny”), ponieważ dostrzega olbrzymie znaczenie wspólnoty wierzących, w której Pisma biblijne funkcjonowały i dalej funkcjonują. W równej mierze co Childs, jest przekonany, że wspólnota wierzących posiada pierwszorzędne znaczenie zarówno w poznaniu historii tekstów biblijnych, jak i w ich właściwej interpretacji obecnie<sup>32</sup>.

Mogło by się więc wydawać, że propozycja Sanders'a pokrywa się zasadniczo z tym, co wiemy już na temat pozycji Childs'a. Sytuacja jest jednak inna: *canonical criticism* różni się w wielu istotnych punktach od *canonical approach*.

Widać to wówczas, gdy nieco głębiej wejdziemy w zagadnienia przedstawione już powyżej. To prawda, że obydwójce są krytycznie nastawieni do skutków zastosowania metody historyczno-krytycznej w studiach biblijnych. Ich „krytyka krytyki” różni się jednak między sobą. Sanders jest znacznie bardziej ograniczony w tym negatywnym nastawieniu i dużo łatwiej jest mu dialogować z metodą. Swoją propozycję widzi jako uzupełnienie, kontynuowanie badań historyczno-krytycznych Biblii, jego *canonical criticism* ma być dalszym krokiem w tych badaniach. Innymi słowy, jego propozycja ma być zaliczona do jednego rzędu z innymi formami „krytyki”, takimi jak krytyka form czy krytyka redakcji<sup>33</sup>. Sama nazwa przez niego wybrana (*canonical criticism*) zdradza związek z perspektywą historyczno-krytyczną<sup>34</sup>. Childs jest zupełnie innego zdania. Według niego, historio-krytyka pracuje na z gruntu złych założeniach, jego zaś *canonical approach* ma ustanowić zupełnie nową płaszczyznę hermeneutyczną, konieczną dla każdej interpretacji Biblii, która chce mienić się chrześcijańską. Pomiędzy postawami Sanders'a i Childs'a jest więc taka sama różnica, jak pomiędzy chęcią udoskonalenia tego, co zostało uprzednio wypracowane a rewolucyjnym proponowaniem czegoś zupełnie nowego.

Z tym, bardziej przychylnym perspektywie historyczno-krytycznej, nastawieniem Sanders'a wiąże się jego rozumienie pojęć, używanych w obydwu nurtach interpretacji kanonicznej Biblii. Chodzi tu przede wszystkim o pojęcie kanonu. Dla prekursora krytyki kanonicznej kanon to proces i hermeneutyka, która w tym procesie była obecna. Forma finalna tekstu nie ma dla niego większego znaczenia. Poznać kanon, a tym samym zasady właściwej interpretacji tekstu, oznacza nic innego, jak poznać wzajemne

<sup>32</sup> Sanders zauważa: „Zdawać sobie sprawę z tego, w jaki sposób pierwotne wspólnoty kształtowały to, co otrzymywały i odczytywały nowe znaczenie odpowiadające ich późniejszej sytuacji i problemom, jest bardzo ważne, aby zrozumieć, w jaki sposób i dlaczego wysuwamy kanon na pierwszy plan. Krytyka redakcji nie jest wystarczająca” („Seeing how the early communities shaped what they received and resignified for addressing their later situations and problems is very important to understanding how and why we have a canon in the first place. Redaction criticism is not enough”. J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 186).

<sup>33</sup> Cfr. J.A. SANDERS, „Scripture as Canon”, 61.

<sup>34</sup> Sanders określa swe stanowisko w następujących słowach: „Childs w ogóle nie chce używać terminu ‘krytyka’. [...] Ja nie mam takich obaw. Przeciwnie, odbieram to co się teraz dzieje jako coś wywodzącego się ze studiów krytycznych Biblii i jako następny etap ich rozwoju”. („Childs does not want to use the term criticism at all. [...] I have no such fear. On the contrary, I view what is happening as evolving out of critical study of the Bible and as the next stage in its development”. J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 187).

oddziaływanie tekstu, wspólnoty i hermeneutyki stosowanej w trakcie rozwijającego się w tej wspólnocie procesu kanonicznego<sup>35</sup>

Zdaniem Sanders'a, w Piśmie Świętym odnaleźć można wiele nie zanotowanych wyraźnie zasad i sposobów interpretacji, użytecznych do dnia dzisiejszego. Odkryć zaś je można dzięki odpowiednio użytym narzędziom krytycznym. Narzędzia te<sup>36</sup> mają pomóc nam odkryć relacje wzajemnego oddziaływania pomiędzy tekstem (tradycją) wspólnoty a konkretną sytuacją historyczną, w której ta wspólnota się znajdowała. Oddziaływanie to bowiem rozwijało się w ramach konkretnej hermeneutyki. Funkcja kanonu stoi w centrum tego procesu<sup>37</sup>

Podstawową rolę w krytyce kanonicznej odgrywają więc historyczny proces i hermeneutyka mu towarzysząca. To ta ostatnia ma znaczenie również we współczesnej lekturze tekstu. Sama zaś forma tekstu nie jest, zdaniem Sanders'a, istotna. Dlatego nie może on zgodzić się z tak silnym akcentem położonym przez Childs'a na formie finalnej tekstu. W artykule, w którym konfrontował swoją pozycję z tą prezentowaną przez drugiego przedstawiciela nurtu kanonicznego, pisał wprost:

„Można oczywiście i powinno się patrzeć na Pismo zarówno synchronicznie, jak i diachronicznie. [...] Ale oddzielać ją [formę finalną] zupełnie od historii, jak gdyby ta finalna redakcja kanoniczna miała zamiar przekazać wszystkim przyszłym wiekom i pokoleniom ponadczasową teologię, jest nierealistyczne. To przesadna reakcja na wykroczenia krytyki historycznej. Powinno pracować się zarówno synchronicznie, jak i diachronicznie. W miarę, jak przechodzi się poprzez historię formacji tekstu i kanonu na sposób diachroniczny, winno przepracowywać się każdy okres synchronicznie<sup>38</sup>”

To „pomniejszanie” roli formy kanonicznej Biblii wiąże się oczywiście z faktem, że dla Sanders'a kanonem nie jest tekst, lecz proces hermeneutyczny.

<sup>35</sup> Porównując w tej kwestii Sanders'a z Childs'em, można by powiedzieć, że dla Sanders'a kanon, to przede wszystkim *proces*, dla Childs'a zaś to przede wszystkim *tekst*. Współgra to doskonale z pozostałymi elementami ich systemów. Sanders jest nakierowany bardziej na badania historyczne, Childs – literackie. Dla Sanders'a fundamentalny w całym nurcie kanonicznej interpretacji termin „kontekst kanoniczny” oznacza kontekst historyczny wspólnoty, dla Childs'a zaś, kontekst literacki kanonu. Wszędzie uwidacznia się więc ta sama logika podziału, biegnącego zgodnie z ich różnym nastawieniem wobec perspektywy historyczno-krytycznej.

<sup>36</sup> Uprzywilejowane miejsce pośród narzędzi stosowanych w *canonical criticism* ma historia tradycji oraz midrasz porównawczy.

<sup>37</sup> Por. J.A. SANDERS, *Canon and Community. A Guide to Canonical Criticism*, Philadelphia 1984, 77-78.

<sup>38</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „One certainly can and should view Scripture synchronically as well as diachronically. [...] But to dissociate it from history altogether as though that final canonical redaction had a timeless theology in mind for all generations and centuries to come is unrealistic. It is an overreaction to the excesses of historical criticism. One should work both synchronically and diachronically. As one moves through the history of formation of text and canon diachronically, one should work on each stage synchronically” (J.A. SANDERS, „Canonical Context”, 190-191).

W ten sposób, w ogólnych zarysach, przedstawiają się dwa rodzaje interpretacji kanonicznej we współczesnej egzegezie. Pomimo różnic, zaliczane są do jednej perspektywy metodologicznej<sup>39</sup> Obydwa bowiem odwołują się do fundamentalnej roli tradycji wspólnoty i obydwie wskazują na konkretny fenomen, kanon biblijny, jako na centralną zasadę hermeneutyczną. Na koniec pozostaje nam jeszcze próba określenia wartości tego nurtu metodologicznego dla współczesnej interpretacji Pisma Świętego.

## 2. Interpretacja kanoniczna w egzegezie i teologii

Interpretacja kanoniczna może bez wątplenia wnieść wiele dobrego zarówno do egzegezy, jak i teologii. Mówiąc ściślej, jej wartość wydaje się być ewidentna dla problemu współpracy pomiędzy jedną a drugą. Obydwie propozycje idą w kierunku usprawnienia aktualizacji przesłania biblijnego w konkretnej sytuacji współczesnego chrześcijanina. Ma to oczywiście znaczenie dla takich dziedzin teologicznych, jak pastoralna, homiletyka czy katechetyka. Ale rozwój metody kanonicznej nie może być obojętny także i dla *teologii systematycznej*. Szczególnie w przypadku propozycji Childs'a<sup>40</sup> prawdą jest, że perspektywa kanoniczna skraca dystans pomiędzy egzegezą a teologią. Głównym celem Childs'a była budowa teologii biblijnej, ogarniającej zarówno Stary, jak i Nowy Testament<sup>41</sup> Jego wykładnia Biblii, od samego początku pracy nad nowym systemem, chciała być przede wszystkim wykładnią teologiczną, dającą bezwzględny prymat wymiarowi teologicznemu Biblii i traktującą ją jako Pismo Święte Kościoła<sup>42</sup> W post-krytycznej sytuacji, w jakiej znajduje się dziś teologia, to ponowne odkrycie teologicznego wymiaru pracy egzegety może mieć znaczenie wartościowej korekty metodologicznej, ułatwiającej pogłębienie studium wymiaru teologicznego Biblii i współpracę pomiędzy egzegezą a teologią.

Współpracy tej sprzyja również uwaga skierowana na wspólnotę wiary i jej potrzeby, tak wyraźnie obecna w nurcie kanonicznym. Egzegezie pracującej z jasnym poczuciem szukania odpowiedzi na teologiczne potrzeby wspólnoty, łatwiej przedstawiać teologii systematycznej materiał adekwatny do potrzeb aktualnej refleksji teologicznej, zamiast ryzykować zagubienie w gąszczu historio-krytycznych hipotez. Metodologiczne uznanie ze strony egzegezy eklezjalnego charakteru Biblii, jej głębokich wzajemnych związków z tradycją wspólnoty, może bez wątplenia ułatwić uprawianie teologii, usta-

<sup>39</sup> Tak też czyni Papieska Komisja Biblijna, w swoim dokumencie dotyczącym interpretacji Pisma Świętego. Por. Papieska Komisja Biblijna, *L'interprétation de la Bible dans l'Eglise*, Vaticano 1993, tłum. polskie: *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994, 40-43.

<sup>40</sup> Pozycja Sanders'a charakteryzuje się większą inklinacją w kierunku egzystencjalnym. Ch.J. Scalise przyrównuje nawet relację Childs'a do Sanders'a (Childs – teologiczny, Sanders – egzystencjalny) do tej, która kiedyś istniała pomiędzy Barth'em a Bultmann'em (Barth – teologiczny, Bultmann – egzystencjalny). Por. CH.J. SCALISE, „Canonical Hermeneutics: Childs and Barth”, *SJTh* 47 (1994) 82-85.

<sup>41</sup> Ukoronowaniem tych starań była wydana w 1992 r. *Biblical Theology of the Old and New Testament*.

<sup>42</sup> Stąd dobór tytułów jego znaczących dzieł, takich jak *Introduction to the Old Testament as Scripture* czy *The New Testament as Canon (Wprowadzenie do Starego Testamentu jako Pisma św., Nowy Testament jako kanon)*.

wionej w koniecznej relacji zarówno do Pisma Świętego, jak i historii i współczesności Kościoła.

Duże znaczenie dla teologii ma również ponowne odkrycie, i to w sensie metodologicznym na polu egzegezy, wartości kanonu i jedności Biblii. Teologia odwołuje się do Pisma Świętego zawsze z założeniem jego jedności, przynajmniej tej najgłębszej, zakładającej Boskie natchnienie. Egzegeza historyczno-krytyczna radykalnie zachwiała tym pre-założeniem teologii, utrudniając dialog pomiędzy dwoma stronami. Dowartościowanie kanonu i jedności Biblii ze strony egzegezy kanonicznej wprowadzić może bez wątpienia dużo więcej zaufania i zrozumienia w relację pomiędzy egzegetą a teologiem<sup>43</sup>

Do owego zrozumienia przysłużyć się powinien także inny postulat kanoniczny, tym razem właściwy jedynie propozycji Childs'a. Chodzi o dowartościowanie formy kanonicznej tekstu biblijnego. Łatwo zauważyć znaczenie tego postulatu dla teologii, jeśli weźmie się pod uwagę, że refleksja teologiczna w długiej historii Kościoła rozwijała się w odniesieniu do tej właśnie formy tekstu. Fakt, że mentalność historyczno-krytyczna podważyła jej wartość, musiał mieć swoje konsekwencje dla teologii. W sensie szerszym, chodzi tu przecież nie tylko o relację pomiędzy egzegetą a teologiem, lecz również pomiędzy Biblią a doktryną kościelną<sup>44</sup>. Egzegetyczny powrót do formy kanonicznej tekstu może okazać się więc elementem o wielorakim, pozytywnym znaczeniu.

Wiele z elementów zauważonych powyżej składa się na wartość omawianej propozycji także i dla samej *egzegezy*. Uwagę zwrócić tu należy przede wszystkim na te postulaty, które korygują ujemne skutki aplikacji metody historyczno-krytycznej do pracy z Biblią. Wrócić więc należy znowu do wyraźnego charakteru eklezjalnego propozycji. Perspektywa kanoniczna przypomina wartość i ponownie odkrywa dla egzegezy takie elementy, jak pre-założenia wiary wspólnoty i kontekst eklezjalny interpretacji. Dla egzegezy akceptującej pozycję kanoniczną oczywistym jest, że Biblia to przede wszystkim Księga Kościoła. Wszystko to ma korygującą wartość dla współczesnej egzegezy, w kontekście historyczno-krytycznej separacji Biblii od Kościoła i deprecjacji pre-założeń wiary wspólnoty.

<sup>43</sup> Ów brak zaufania zauważał kard. J. Ratzinger, kiedy pisał: „Najrozsądniejsi teologowie systematyczni próbują opracowywać teologię niezależną, na ile to możliwe, od egzegezy. Ale jaką wartość może posiadać teologia, która odseparowuje się od własnych fundamentów?” („I più prudenti tra i teologi sistematici cercano di produrre una teologia indipendente per quanto è possibile dall'esegesi. Ma quale valore può avere una teologia che si separa dalle proprie fondamenta?” J. RATZINGER, „L'interpretazione biblica in conflitto. Problemi del fondamento ed orientamento dell'esegesi contemporanea”, w: *L'esegesi cristiana oggi*, red. L. Pacomio, Casale Monferrato 1992, 95).

<sup>44</sup> O podobnym problemie pisał D.S. Yeago, kiedy w jednym ze swoich artykułów zauważał dosadnie: „Jedną z konsekwencji dwóch stuleci pertraktowania Kościoła Zachodniego z wnioskami metody historyczno-krytycznej jest utrata jakiegokolwiek poczucia związku pomiędzy klasyczną doktryną kościelną a tekstem Pisma Świętego” („One of the consequences of the Western Church's two centuries of fumbling with the implications of the historical-critical method is a loss of any sense of the connection between the classical doctrines of the Church and the text of scripture”. D. S. YEAGO, „The New Testament and the Nicene Dogma: a Contribution to the Recovery of Theological Exegesis”, w: *The Theological Interpretation of Scripture. Classic and Contemporary Readings*, red. St. E. Fowl, Cambridge - Oxford 1997, 87).

Nie do pominięcia jest też kwestia powrotu do hermeneutycznej wartości kanonu i jedności Biblii, ściśle związana z pojawieniem się kanonicznego nurtu interpretacji. Perspektywa historyczno-krytyczna zepchnęła problem jedności Pisma Świętego na obrzeża egzegezy, a w niektórych przypadkach wręcz go przekreśliła. Zasada jedności, tak istotna dla przedkrytycznej egzegezy szesnastu wieków chrześcijaństwa, nie potrafiła ocalić swej wartości w obliczu badań krytycznych tekstu. Metoda kanoniczna zmierza do przywrócenia fenomenowi jedności Biblii należnego mu miejsca, biorąc już pod uwagę wyniki badań szkoły historyczno-krytycznej. Perspektywa kanoniczna ma więc szansę stać się, przynajmniej w pewnym zakresie, pomostem łączącym egzegezę okresu przedkrytycznego z tą epoki post-krytycznej<sup>45</sup>

Innym metodologicznym postulatem, posiadającym swe znaczenie w post-krytycznej panoramie nauk biblijnych, jest ten dotyczący ponownego odkrycia wartości i specyfiki kanonicznej formy tekstu biblijnego. W kontekście tak rozwiniętych obecnie studiów wcześniejszych warstw biblijnego tekstu i tradycji, metodologiczne umotywowanie autorytetu teologicznego formy kanonicznej tekstu może okazać się pomocnym w odkryciu hierarchii koniecznych kierunków rozwoju egzegezy, w kontekście jej użyteczności i zadań we wspólnocie wiary. Akcent położony na tę formę tekstu, która jest przyjęta i przechowywana we wspólnocie kościelnej, ustrzeże też przed zbyt łatwym „rozmontowywaniem” formy finalnej, w celu dotarcia do form bardziej pierwotnych. To ostatnie grozi bowiem zawsze relatywizacją przesłania teologicznego tekstu uznawanego przez Kościół za autorytatywny. Z drugiej strony, owo „dowartościowanie” formy finalnej wyraźniej określa pierwszorzędną materię pracy egzegetów chrześcijańskich, stawiając jasną granicę pomiędzy jedyną w swoim rodzaju wartością teologiczną formy kanonicznej, a wartością wszystkich wcześniejszych stadiów rozwoju tekstu.

Rozwój metody kanonicznej zostanie w końcu pozytywnie przyjęty przez tych egzegetów, którzy zainteresowani są kwestią wielości sensów biblijnych. Ukazanie wartości hermeneutycznej literackiego kontekstu kanonicznego (Childs) i relektury Pisma w ramach procesu kanonicznego (Sanders) poszerza w znaczący sposób obszar „dopuszczalnej naukowo” dyskusji na w/w temat.

Mówiąc o wartości prezentowanej propozycji metodologicznej, trzeba na koniec wspomnieć aspekt *ekumeniczny*. Nurt kanoniczny narodził się w środowisku protestanckim. Z drugiej strony, jeśli porównamy, dla przykładu, stanowisko Childs'a z tezami zawartymi w tak podstawowym dokumencie Magisterium Kościoła katolickiego, jakim jest *Dei Verbum*, zauważymy zaskakujące wręcz podobieństwa<sup>46</sup>. Chodzić tu będzie o właściwe ustawienie relacji historii do teologii w interpretacji biblijnej, eklezjalny charakter Biblii, rolę wspólnoty wiary w procesie powstawania i późniejszej lektury Pisma Świętego, czy zagadnienie aktualizacji Biblii we współczesnej sytuacji Kościoła. Zbliżenia pomiędzy pozycją prezentowaną przez przedstawicieli nurtu kanonicznego a tą typowo katolicką, stają się zrozumiałe w kontekście uwagi, jaką interpretacja kanoniczna ofiarowuje problemowi wzajemnego odniesienia pomiędzy tekstem a wspólnotą wiary. Nie bez znaczenia jest tu także fakt, że szkoła kanoniczna traktuje jednoznacznie Pisma biblijne, jako dokumenty autorytatywne, kanoniczne, wymagające równie auto-

<sup>45</sup> Por. A. SANECKI, *Approccio canonico*, 530-533.

<sup>46</sup> Por. A. SANECKI, *Approccio canonico*, 513-517.

rytatywnej hermeneutyki we właściwej aktualizacji przesłania biblijnego dzisiaj. Wprowadza w ten sposób do dyskusji, w sposób mniej lub bardziej świadomy, kwestię autorytetu w interpretacji Pisma Świętego. Pojawienie się tych wszystkich elementów, w formie tak dojrzałej metodologicznie, w protestanckiej propozycji egzegezy biblijnej, uznać należy bez wątpienia za fakt godny zauważenia w perspektywie współczesnego dialogu ekumenicznego.

Podsumowując tę krótką prezentację kanonicznej interpretacji Pisma Świętego możemy stwierdzić, że rozwój omawianej metody posiada pozytywne znaczenie dla całości współczesnej interpretacji Biblii. Egzegeza, teologia czy ekumenizm znaleźć w niej może niejedyn pomocny element czy inspirację do dalszych badań. Nie znaczy to oczywiście, że brak w niej punktów problematycznych, które mogą budzić uzasadnioną polemikę<sup>47</sup>. Nie przekreślają one jednak zasadniczej wartości nowego sposobu lektury Biblii. Najlepszym tego świadectwem są słowa A. Vanhoye, który, jeszcze jako Sekretarz Papieskiej Komisji Biblijnej, zauważył tę wartość z właściwą sobie dozą humoru:

„Jeszcze bardziej użytecznym dla relacji między egzegezą a teologią jest podejście zwane „kanonicznym”, zainicjowane przed około dwudziestoma laty w Stanach Zjednoczonych, które zachęca do interpretacji każdego tekstu biblijnego w świetle kanonu Pisma Świętego, czyli Biblii przyjętej jako norma wiary we wspólnocie wierzących. [...]. Powiedziała to *Dei Verbum*: „celem odszukania właściwego znaczenia tekstów świętych z nie mniejszą pieczołowitością należy uwzględnić treść i jedność całego Pisma”. Z pewną dozą humoru możemy przyjąć fakt, iż to nie egzegeci katoliccy ruszyli programowo w tym soborowym kierunku, lecz niektórzy protestanci<sup>48</sup>”

<sup>47</sup> Do takich kontrowersyjnych punktów zaliczyć można, dla przykładu, uznanie w kanonie jedyne i samowystarczalne wyznacznika interpretacji przez Childs'a czy całkowitą płynność kanonu w sensie literackim w stanowisku Sanders'a.

<sup>48</sup> Tłumaczenie własne tekstu: „Ancora più utile per i rapporti tra esegesi e teologia è l'approccio detto «canonico», avviato una ventina di anni fa negli Stati Uniti, il quale invita a interpretare ogni testo biblico alla luce del canone delle Scritture, cioè della Bibbia ricevuta come norma di fede nella comunità dei credenti. [...]. Lo ha detto la *Dei Verbum*: «Per scoprire con esattezza il senso dei testi sacri, si deve badare con altrettanta diligenza al contenuto e all'unità di tutta la Scrittura». Sa di umorismo il fatto che ad avviarsi in questa direzione conciliare con un manifesto non sono stati gli esegeti cattolici, bensì alcuni protestanti. (A. VANHOYE, „Dopo la *Divino Afflante Spiritu*. Progressi e problemi dell'esegesi cattolica”, w: P. LAGHI – M. GILBERT – A. VANHOYE, *Chiesa e Sacra Scrittura*, 51. Cytat z *Dei Verbum* §12).